

Sygn. akt VI1 U 997/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Sekcja ds. (...) w VI Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ewa Dawidowska - Myszk
Protokolant:	stażysta Joanna Malek

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy A. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o odszkodowanie

z odwołania od decyzji z dnia 15 lipca 2014 r., znak (...) - (...)

Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni A. J. prawo do odszkodowania w kwocie 3650 zł ( trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt złotych) tytułem 5 % uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 4 kwietnia 2013r.

**Sygn. akt VI 1 U 997/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 lipca 2014 roku znak (...) - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił A. J. prawa do jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy. W uzasadnieniu ZUS podał, że w protokole ustalenia okoliczności wypadku bezpodstawnie przyjęto, iż zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, albowiem ubezpieczona nie doznała urazu w rozumieniu art. 2 pkt. 13 ustawy z dnia 30.10.2002 roku, które oznacza uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka.

Od powyższej decyzji odwołała się ubezpieczona wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznania jej prawa do jednorazowego odszkodowania. W uzasadnieniu ubezpieczona podała, że stanowisko ZUS jest dla niej krzywdzące, wobec przeżytego przez nią cierpienia jak również awersji do wykonywanego przez nią od 10 lat zawodu. Ponadto wnioskodawczyni, powołując się na orzeczenia sądów, wskazała, że jako uraz należy również rozumieć naruszenie organizmu na okres dłuższy niż 6 miesięcy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wniósł o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz ZUS kosztów zastępstwa procesowego. .

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

A. J. zatrudniona była w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im F. S. w Oddziale przy ul. (...) w G. na stanowisku Kierownika Oddziału. Do zakresu obowiązków wnioskodawczynie należało zarządzanie poprawnością działania placówki. Biuro wnioskodawczynie znajdowało się na zapleczu placówki.

Oprócz A. J. w niniejszej placówce zatrudnione były jeszcze cztery osoby tj. dwie osoby na stanowisku kasjera, jedna na stanowisku doradcy klienta i jedna na stanowisku dysponenta. Każdy z kasjerów posiadał przy sobie multisejf z gotówką na obsługę klientów, zaś na zapleczu znajdował się dodatkowo duży sejf do przechowywania całości gotówki.

W placówce nie była zatrudniona osoba na stanowisku ochrony. Placówka posiadała zawartą umowę z firmą ochroniarską, która interweniowała po otrzymaniu zawiadomienia np. poprzez naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Pracownicy ochrony po wezwaniu zjawiali się w ciągu 10-15 minut, od zgłoszenia.

#### Okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona dowodem:

- Zeznania wnioskodawczynie A. J. k. 39-41,42
- Protokół przesłuchania I. P. , k. 18-19 akt VI (...)
- Protokoły z przesłuchań w sprawie karnej (...), k. 77-83
- Wyrok z dnia 15.01.2014r. wraz z uzasadnieniem ze sprawy karnej(...), k. 84-105

W dniu 4 kwietnia 2013 roku oprócz wnioskodawczynie pracowały dwie kasjerki (I. P. i M. Z.) oraz doradca klienta B. S..

Około południa wnioskodawczynie podeszła do B. S. w celu skonsultowania się. W tym samym momencie do placówki wszedł mężczyzna. A. J. odeszła od B. S. kierując się do swojego biura, aby umożliwić obsługę osób. Wówczas wnioskodawczynie usłyszała „Pani zostaje” oraz polecenie, aby nie naciskać żadnych przycisków. Wnioskodawczynie odwróciła się i zobaczyła, że mężczyzna ten trzyma broń i zażądał wydania pieniędzy.

A. J. poleciła kasjerkom otworzenie multisejfów. Po wprowadzeniu przez kasjerki kodów, multisejfy nie otworzyły się pomimo upływu określonego czasu na otwarcie. A. J. poleciła kasjerkom o ponowne w bicie kodów. Pomimo kilkukrotnego powtórzenia operacji multisejfy nie otworzyły się.

W czasie, gdy oczekiwano na otwarcie sejfów, napastnik zachowywał się bardzo spokojnie. Spokój tego mężczyzny niepokoił wnioskodawczynie, uważała, że ma do czynienia z psychopatą, albowiem ta sytuacja powinna napastnika stresować.

Po bezskutecznych próbach otwarcia sejfów, wnioskodawczynie zorientowała się, że któraś z kasjerek pomimo polecenia zakazującego od napastnika naciskania guzików, uruchomiła alarm. Wnioskodawczynie powiedziała więc, że placówka jest monitorowana i zaraz przyjedzie ochrona, pewnie też dlatego multisejfy nie chcą się otworzyć.

W tym samym czasie napastnik zaczął się denerwować, podszedł do wnioskodawczynie i przyłożył wnioskodawczynie broń pneumatyczną do pleców. Jednocześnie sprawca zagroził, że komuś stanie się krzywda, jeśli nie dostanie szybko pieniędzy. Wówczas I. P. poinformowała napastnika, że może odblokować multisejfy, musi jednak wstać. Napastnik zgodził się. Po odblokowaniu sejfów, napastnik zabrał pieniądze i oddalił się z placówki.

#### Okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona dowodem:

- Zeznania wnioskodawczynie A. J. k. 39-41,42
- Protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy akta ZUS

- Protokół przesłuchania I. P. , k. 18-19 akt (...)
- Protokoły z przesłuchań w sprawie karnej (...), k. 77-83
- Wyrok z dnia 15.01.2014r. wraz z uzasadnieniem ze sprawy karnej (...), k. 84-105

Biegła psycholog B. Ś. oraz biegły psychiatra A. G. w opinii wskazali, że wnioskodawczyni przejawia zaburzenia stanu psychicznego które są urazem psychicznym powstałym na skutek zdarzenia z dnia 4 kwietnia 2013 roku. Zaburzenia stresowe pourazowe są jednostką chorobową ujętą w międzynarodowej Klasyfikacji Zaburzeń Psychiczych i Zachowania (...)10 pod pozycją F 43. Do rozpoznania tych zaburzeń istotne jest wykazanie urazu psychicznego i reakcji organizmu na wyjątkowo stresujące wydarzenie życiowe o charakterze wyjątkowo zagrażającym lub katastrofalnym, które mogłoby prawie dla każdego stanowić głębokie przejmujące nieszczęście. Zaburzenia stresowe pourazowe mają charakter czynnościowy i nie są skutkiem ograniczonego uszkodzenia (...). W ocenie biegłych takim zdarzeniem był napad rabunkowy, w którym skarżąca została poszkodowana i wystąpiły skutki w sferze psychicznej. Wnioskodawczyni po zdarzeniu stała się osobą lękową, niepewną w wykonywaniu zadań służbowych, odczuwała niepokój, miała problemy ze snem i codzienna aktywnością. Intensywnie leczona psychiatrycznie i poddawana terapii psychologicznej. Objawy zespołu stresu pourazowego były znacznie nasilone i uniemożliwiły jej wykonywanie pracy zawodowej oraz pogorszyły funkcjonowanie życiowe, w tym rodzinne. W związku z tym zdarzeniem wnioskodawczyni doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% z punktu 10a tabeli procentowej stałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu będącej załącznikiem do rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. Ponieważ tabela nie uwzględnia zaburzeń stresowych pourazowych biegłe oceniły ten przypadek według pozycji najbardziej zbliżonej tj zaburzenia adaptacyjne będące następstwem urazów i wypadków w których nie doszło do trwałych uszkodzeń (...) (punkt 10 tabeli).

#### Dowód:

- Opinia sądowo – psychologiczna i sądowo – psychiatryczna k. 114-118

#### ***Sąd zważył co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w toku postępowania, w szczególności w oparciu o dokumentację zawartą w aktach rentowych, aktach (...) oraz dokumentów z akt sprawy karnej(...) dołączonych do akt której autentyczności nie kwestionowano w toku postępowania, jak również na podstawie opinii sądowo – lekarskiej sporządzonej dla potrzeb niniejszego postępowania.

W ocenie Sądu przedstawiona przez biegłych sądowych psychologa i psychiatrę opinia sądowo- psychologiczno - psychiatryczna jest rzetelna i kompleksowa, została oparta na wszechstronnym wywiadzie co do stanu zdrowia wnioskodawczyni oraz na podstawie pełnej dokumentacji medycznej. Z tego też względu Sąd uwzględnił ją ustalając stan faktyczny. Sąd zważył również, że strony nie zgłosiły zastrzeżeń do opinii biegłego.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni A. J., albowiem są one szczegółowe, logiczne i spójne. Znajdują też potwierdzenie w zeznaniach I. P. złożonych w sprawie (...) (...), jak również w ustaleniach dokonanych przez Sąd Rejonowy w sprawie(...).

Przechodząc do merytorycznej podstawy rozstrzygnięcia należy się oprzeć na ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015 poz. 1242). Zgodnie z art. 3 ust 1 tej ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą

1)podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;

2)podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;

3)w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Podkreślić należy, iż w niniejszej sprawie przesłanki zdarzenia z dnia 4 kwietnia 2013 roku nastąpiły w związku z pracą. Zdarzenie to zostało również spowodowane przyczyną zewnętrzną i nagłą. Oczywistym jest bowiem, że wtargnięcie napastnika do placówki z bronią w rękę jest przyczyną zewnętrzną jak i nagłą.

Zdaniem Sądu powyższe zdarzenie spowodowało również uraz u wnioskodawczyni..

Uraz został zdefiniowany w art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej z 2002 r. jako uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego. Doktryna stoi na stanowisku, że mimo nadania nowego brzmienia definicji wypadku przy pracy przez połączenie jej z definicją urazu, to nie było intencją ustawodawcy wyłączenie z zakresu wypadków przy pracy zdarzeń, których skutkiem są jedynie zmiany czynnościowe, a nie zmiany anatomiczne w stanie zdrowia pracownika. Uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka w pojęciu urazu należy rozumieć szeroko, a więc jako wszelkie zmiany w organizmie - nie tylko te o charakterze anatomicznym, ale także te, które wywołały zaburzenia czynnościowe organizmu, w tym zaburzenia psychiczne. Takie stanowisko pozwala wyróżnić uraz fizyczny i psychiczny. Uzasadnieniem takiego poglądu jest wykładnia funkcjonalna definicji urazu, który powinien obejmować wszelkie zmiany w stanie zdrowia wywołujące upośledzenie czynności organizmu i powstałe w związku z pracą (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 2014 roku w sprawie II UK 558/13, lex 1551478)

W rozważaniach nad definicją urazu należy także odnieść się do pojęcia ciężkiego wypadku przy pracy. Zgodnie z art. 3 ust. 5 ustawy wypadkowej, ciężki wypadek przy pracy to taki, w wyniku którego nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała, np. utrata wzroku, słuchu, mowy, zdolności rozrodczej, lub inne uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, naruszające podstawowe funkcje organizmu, a także choroba nieuleczalna lub zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna całkowita lub częściowa niezdolność do pracy w zawodzie albo trwale, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała. Z literalnej wykładni art. 3 ust. 5 ustawy wynika, że rozstrój zdrowia może być samodzielnym następstwem wypadku przy pracy. Prowadzi to do wniosku, iż wywołanie przez czynnik zewnętrzny tylko zaburzeń o charakterze czynnościowym, umożliwia kwalifikację takiego zdarzenia, jako ciężkiego wypadku przy pracy. Jest to także argument za tym, aby pojęciem urazu obejmować nie tylko zmiany anatomiczne, ale i czynnościowe.

Reasumując uraz jako element wypadku nie może być ograniczany wyłącznie do fizycznych zmian w organizmie (jego tkankach lub narządach). Powodowałoby to nieuzasadnione zawężenie pojęcia wypadku przy pracy. Dopuszczalne jest objęcie zakresem pojęcia urazu zmian czynnościowych narządu, w tym również w sferze psychicznej, jeśli prowadzą do zaburzeń stresowych pourazowych

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy wskazać należy, że wnioskodawczyni jako kierownik placówki czuła się odpowiedzialna za pozostałe pracownice, to z nią bezpośrednio rozmawiał napastnik, w stosunku do niej kierował groźby i polecenia, przystawiał jej pistolet do pleców, co potęgowało jeszcze wrażenie przemocy i bezsilności. Trzeba też wskazać, że wielokrotnie podejmowano próby otwierania sejfów i mimo upływu czasu sejfy nie otwierały się. Okazało się bowiem, że pracownica I. P. włączyła alarm przeciwnapadowy. Dlatego wnioskodawczyni w taki sposób musiała pokierować sytuacją, aby napastnik nie domyślił się, że alarm został włączony i jednocześnie doprowadzić do odblokowania sejfu.

Zdaniem Sądu zdarzenie to miało wyjątkowo stresujący przebieg zagrażający bezpośrednio życiu, które mogłoby prawie dla każdego stanowić głębokie, przejmujące nieszczęście. Na skutek tego zdarzenia u wnioskodawczyni wystąpiły skutki w sferze psychicznej. Była poddawana intensywnemu leczeniu psychiatrycznemu i psychologicznemu, miała problemy ze snem, codzienną aktywnością, stała się osobą lękliwą i niepewną. Objawy zespołu stresy pourazowego były znacznie nasilone i uniemożliwiły jej wykonywanie dotychczasowej pracy.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że wnioskodawczyni w związku ze zdarzeniem z dnia 4 kwietnia 2013 roku i napadem rabunkowym doznała urazu w postaci zespołu stresu pourazowego.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 w/w ustawy, ubezpieczonemu przysługuje jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, jeżeli na skutek wypadku lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy dokonuje lekarz orzecznik lub komisja lekarska po zakończeniu leczenia i rehabilitacji.

W celu ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu Sąd powołał biegłych sądowych psychologa i psychiatrę, którzy w swojej opinii stwierdzili, że wnioskodawczyni po zdarzeniu stała się osobą lękową, niepewną w wykonywaniu zadań służbowych, odczuwała niepokój, miała problemy ze snem i codzienna aktywnością. A. J. była intensywnie leczona psychiatrycznie i poddawana terapii psychologicznej. Objawy zespołu stresu pourazowego były znacznie nasilone i uniemożliwiły jej wykonywanie pracy zawodowej oraz pogorszyły funkcjonowanie życiowe. Doznany przez wnioskodawczynię uraz spowodował długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że wnioskodawczyni przysługuje jednorazowe odszkodowanie w wysokości 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z Obwieszczeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 luty 2014 roku w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej w okresie od dnia 1 marca 2014 r. do dnia 31 marca 2015 r. kwota jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, o której mowa art. 12 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy, wynosi 730,00 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawczyni A. J. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 4 kwietnia 2013 roku za doznany 5 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu w kwocie 3650 zł, o czym orzekł w sentencji wyroku.